

# ZDROWY UŚMIECH

Czas trwania: 60 min

Cele ogólne:

- Rozwijanie umiejętności opowiadania treści utworu własnymi słowami.
- Doskonalenie umiejętności i przyzwyczajania się do dokładnego mycia zębów i dbałości o higienę osobistą
- Kształtowanie u dzieci postawy promującej zdrowy i racjonalny tryb życia
- Rozwijanie umiejętności wykonywania prac plastycznych związanych z aktualnie omawianą tematyką.

Cele operacyjne:

- Swobodnie wypowiada się na temat usłyszanego utworu
- Wie, jak prawidłowo czyścić zęby i dbać o higienę osobistą
- Wypowiada się na temat usłyszanego opowiadania.

Metody: słowna, oglądowa, czynna, burza mózgów

Formy: indywidualna, grupowa

Środki dydaktyczne: zdjęcia uśmiechów, tablica, marker, tamburyn, piłka, plan mycia zębów, talerzyki papierowe, plastelina, szczoteczki do zębów, fasola

Przebieg zajęć:

1. Przywitanie i zapoznanie dzieci z tematem zajęć.

Nauczyciel na tablicy wywiesza zdjęcia różnych uśmiechów (*załącznik nr 1*).

Zadaje dzieciom pytania, a odpowiedzi zapisuje na tablicy. Co wspólnego mają ze sobą te zdjęcia? Czym różnią się te uśmiechy? Do czego potrzebne są zęby? Jak o nie dbać? Dzieci udzielają odpowiedzi.

2. Słuchanie opowiadania "O Jurku, którego bolał ząb" H.Kunzel, Ch. Unzner-Fischer (*załącznik nr 2*). Rozmowa dotycząca historii Jurka.

3. Zabawa ruchowa. Do dowolnego akompaniamentu np. tamburyna dzieci poruszają się w rytm muzyki po całej sali. W przerwie od akompaniamentu nauczyciel zadaje pytania dzieciom, zadaniem dzieci jest pokazywać szczotkowanie zębów po określonych czynnościach.

- Kiedy zjemy cukierka ?
- Przed kolacją ?
- Po przebudzeniu rano?
- Po wypiciu wody ?
- Po spacerze ?
- Przed pójściem spać ?



4. Plan mycia zębów (załącznik nr 3 - plakat). Nauczyciel pokazuje plan mycia zębów, po kolei tłumaczy w jaki sposób myć zęby. Zadaniem dzieci jest zapamiętanie kolejności czynności. Po zakończeniu prezentacji dzieci siadają w kręgu i rzucają do siebie piłkę, nauczyciel pyta o różne kroki mycia zębów (np. "Co robimy po nałożeniu pasty na szczoteczkę?", „Kiedy płuczemy buzie wodą?” itd). Dziecko, które złapie piłkę, odpowiada na pytanie. Jeśli udzieli poprawnej odpowiedzi, może rzucać piłkę dalej.

5. Praca plastyczna - Zdrowy uśmiech. (załącznik nr 4). Nauczyciel rozdaje dzieciom okrągłe talerzyki papierowe, plastelinę, białą fasole, marker oraz szczoteczkę do zębów. Zadaniem dzieci jest odtworzenie uśmiechu ze zdjęcia przy użyciu rozdanych elementów.

Można też wykonać #papierowankę Misia Velvetusia "Pan Ząbek".

6. Podsumowanie zajęć. Omówienie wykonanych prac z pokazem szczotkowania. Podziękowanie za zajęcia.

Punkty z podstawy programowej: I5, I6, III5, IV6, IV7, IV9

Kluczowe kompetencje: 1, 2, 5, 8



(załącznik nr 1)



(załącznik nr 1)



(załącznik nr 2)

Opowiadanie „O Jurku, którego bolał ząb” H.Kunzel, Ch. Unzner-Fischer

Był kiedyś mały chłopiec, nazywał się Jurek. Ponieważ nadzwyczaj lubił łakocie, wszyscy nazywali go Jurkiem – Łakomczuchem. Gdy tylko dostał od kogoś pieniądze, wydawał je na słodycze. Na śniadanie jadał najchętniej lukrowane ciastka, a na obiad – kaszę na słodko. Jeśli na kolację dostał razowy chleb i jabłko, Jurek-Łakomczuch zaczynał beczeć: „Nie będę tego jadł, chcę czekolady! Chcę cukierków! Chcę lizaka!” Niedobrze działo się z Jurkiem. A już najgorsze było to, że bardzo rzadko mył zęby. Ani po żadnym posiłku, ani nawet przed snem. Mył je najwyżej rano, jeśli mama mu o tym przypomniwała. Wieczorem, bardzo często jego szczoteczka do zębów tkwiła sucha i smutna w ładnym, czerwonym kubku, gdy tymczasem Jurek beztrosko wskakiwał do łóżka z brudnymi zębami. Przed zaśnięciem, już w łóżku, Jurek znowu coś łasował, nie myjąc potem zębów. Kiedyś, gdy leżał już w łóżeczku, poprzez okno wskoczył mały, dziwny stworek. Błyskawicznie podbiegł do Jurka, jednym susem wskoczył na kołdrę i zaczął tańczyć. Jurek przeraził się. Diablik wywijał groźnie malutkim kilofem, który trzymał w ręku, i śpiewał przy tym skrzeczącym głosem:

„Hi, hi, hu, ha! Hi, hi, hu, ha! Szczotka w twoim kubku sucha! Stoi smutna tam w łazience,

Więc z radości klaszcze w ręce!” A potem dziwny stworek zaśmiał się szyderczo: „Wkrótce będę miał ciepłą dziurę, w której będę mógł kuć do woli! Hi, hi, hu, ha!” Jurek zebrał się na odwagę i rzekł do diabła: „Co cię obchodzi moja szczoteczka? Kim ty jesteś?” – „Zaraz mnie poznasz!” – odparł diabełek. „Jedz tylko dalej dużo słodyczy, nie myj zębów i nie używaj szczoteczki.” I równie nagle, jak się pojawił, dziwny stworek przepadł bez śladu. Gdzie? Jurek Łakomczuch nie wiedział. Daremnie wyteżył wzrok, by znaleźć kryjówkę nieproszonego gościa. Potem zasnął. Rano, kiedy się obudził, miał spuchnięty policzek i bolał go ząb. „Uuu, uuu” płakał Jurek, „ząb mnie boli!” Mama odpowiedziała: „To się zdarza, zwłaszcza tym, którzy jedzą dużo słodyczy i nie myją zębów.” Resztki ciastek, cukierków i czekolady wciskają się między zęby. A wtedy zjawia się diabełek – Boliząb, który dotąd kuje ząb swym malutkim kilofem, dokąd nie zrobi w nim dziury. Jeśli w porę nie pójdzie się do dentysty, taki dziurawy ząb zaczyna boleć. Bo diabełek póty rozszerza i pogłębia dziurę, póki cały się w niej nie schowa. No, a uszkodzony ząb zaczyna chorować. Jurek-Łakomczuch zaczął szlochać: „Ten Boliząb wskoczył mi wczoraj wieczorem na łóżko, widziałem go!”

Mama uspokoiła chłopca i powiedziała: „Chodź, pójdziemy zaraz do dentysty. On wyczyści i zalepi dziurę, a diablika przepędzi!”

- „A czy ten Boliząb nie zacznie mi wiercić nowych dziur?” – spytał Jurek.

- „Jeśli przestaniesz jeść bez przerwy słodczyce i po każdym posiłku będziesz starannie czyścić zęby, to Boliząb nie będzie miał w twojej buzi nic do roboty. On nie znosi czystych zębów.”

Wkrótce mama i Jurek siedzieli już w poczekalni u dentysty. Było tam kilkoro dzieci i dorosłych. Miła pielęgniarka zapraszała ich kolejno do gabinetu. Kiedy zawołała: „A teraz proszę Jurka-Łakomczucha!”, chłopiec, słysząc to przezwisko, bardzo się zawstydził.

W gabinecie dentystycznym chłopiec nie mógł wyjść z podziwu. Nad fotelem dla pacjenta świeciła jasno wielka lampa. Dentysta miał małą szprycę do wody i dmuchawkę z pompką.

Lekarz pozwolił Jurkowi nacisnąć pompkę i dmuchawka powiała wiatrem. Potem chłopiec usiadł w fotelu, a dentysta naciskał dźwignię i siedzenie to podnosiło się, to opadało, więc chłopiec jeździł w górę i w dół. To było zabawne!

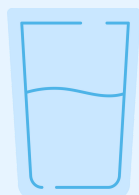
Jurek zapomniał niemal o bólu zęba. Otworzył szeroko usta, żeby dentysta mógł znaleźć diablika. W okrągłym lusterku, w którym wszystko co małe wydaje się duże, dentysta oglądał każdy ząb ze wszystkich stron. Przeszukał wszystkie zakamarki. Wkrótce znalazł Bolizęba. Diablik nie mógł się przed nim ukryć. Dentysta wyborował z chorego zęba resztki jedzenia i cały brud i Boliząb nie wiedział już, gdzie się podziać. A kiedy woda ze szprycy trysnęła wprost do jego jamy, o mało się nie utopił. Potem dentysta, chcąc osuszyć dziurę w zębie Jurka przed zaplombowaniem, użył dmuchawki. Strumień powietrza wyrzucił po prostu Bolizęba z dziury. Jurek już nigdy więcej nie zobaczył diablika i nigdy więcej nie zabolął go ząb. Dentysta doprowadził chory ząb do porządku i Jurek wkrótce mógł znowu dobrze gryźć.

Od tej pory chłopiec je słodczyce tylko wtedy, gdy mama mu pozwoli. I zaraz potem czyści zęby. A w ogóle myje je starannie po każdym posiłku i dwa razy do roku chodzi do dentysty, żeby sprawdzić, czy wszystko jest w porządku.

# KIEDY ZĄBKI BARDZO BRUDNE ICH UMYCIE NIE JEST TRUDNE!



1. Ciepłą wodą z kubka wypłucz dobrze usta, niechaj zniknie z zębów ta bakteria tłusta!



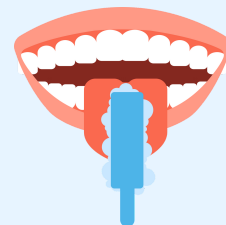
5. Trzeba ząbków główki przeczyszczyć szczoteczką, bakterii nie może pozostać ni deczko!



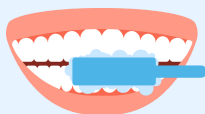
2. Nałóż trochę pasty na szczoteczkę suchą, próchnicę przegonisz jakby była mucha.



6. Każdy zapomina o umyciu języka lecz mądry przedszkolak tego nie unika.



3. Teraz wyszczerz zęby w uśmiechu szerokim, umyj ząbki z przodu, umyj ząbków boki.



7. Teraz wypłucz usta z kubka czystą wodą, niechaj mycie zębów będzie zdrową modą!



4. Umyj ząbki z tyłu, tuż obok języka. Niech każda bakteria stamtąd szybko zniknie!



8. Musisz swą szczoteczkę dokładnie przepłukać, niech bakteria na niej nie ma czego szukać!



## I JUŻ TERAZ KAŻDY WIE JAK MYĆ DOBRZE ZĄBKI SWE!



(załącznik nr 4)





Miękki jak aksamit  
**Velvet**

## PAPIEROWANKI VELVETUSIA PAN ZĄBEK



### BĘDZIE MI POTRZEBNE:

- PŁATKI KOSMETYCZNE VELVET
- BLOK TECHNICZNY
- CZARNY FLAMASTER LUB KREDKA
- KLEJ I NOŻYCZKI
- NAKLEJKI OCZY I INNE OZDOBY

### MIŚ PODPOWIADA:

- PANA ZĄBKA MOŻESZ DODATKOWO OZDOBIĆ NAKLEJKAMI NP. DODAC BŁYSZCZĄCE NAKLEJKI, GWIAZDKI ITP.
- JEŚLI CHCESZ MOŻESZ DODAC NAPISY LUB RYSUNKI ZACHĘCAJĄCE DO DBANIA O ZĘBY!

### TAK TO ZROBIĘ!

NA KARTCE Z BLOKU TECHNICZNEGO NARYSUJ KSZTAŁT ZĘBA FLAMASTREM LUB KREDKĄ. MOŻESZ TEŻ WYKORZYSTAĆ I WYDRUKOWAĆ OBRAZKI OD MISIA VELVETUSIA. ZĄBEK WYPEŁNIJ PŁATKAMI KOSMETYCZNYMI, NAKLEJAJĄC PŁATKI NA KARTKĘ. KIEDY ZĄBEK BĘDZIE JUŻ CAŁY ZAPEŁNIONY PŁATKAMI MOŻESZ ZACZAĆ GO

### PRACA W WYKONANIU MISIA:



OZDABIAĆ. NARYSUJ NA OSOBNEJ KARTCE OCZY, BUZIĘ I SZCZOTECZKĘ DO ZĘBÓW, WYTNIJ I PRZYKLEJ WSZYSTKIE ELEMENTY DO PANA ZĄBKA. TUTAJ TEŻ MOŻESZ WYKORZYSTAĆ Z GOTOWYCH RYSUNKÓW, WYDRUKOWAĆ JE I WYCIĄĆ. PAN ZĄBEK BĘDZIE PRZYPOMINAĆ O DBANIU O TWOJE ZĘBY! POWIEŚ GO W WIDOCZNYM MIEJSCU :)



# KIDS & ART

